

Prezydent Filipin nie boi się ekskomuniki

23 maja 2011

Pod obrady filipińskiego parlamentu trafił projekt zgłoszonej przez prezydenta Benigno Aquino III ustawy dotyczącej planowania rodziny, w tym dostępności do środków antykoncepcyjnych. Przedstawiony przez prezydenta pięciopunktowy program przewiduje m.in. przyznanie rodzinom prawo do wyboru pomiędzy naturalnym planowaniem rodziny a nowoczesnymi metodami antykoncepcji oraz nakłada na państwo obowiązek edukacji w tym zakresie zwłaszcza wobec rodzin biednych i upośledzonych. Jednocześnie Aquino deklaruje się jako przeciwnik aborcji a także uważa, że państwo musi respektować prawo każdego człowieka do postępowania zgodnie z własnym sumieniem bądź przekonaniem religijnymi.

„Krótko mówiąc, nie będziemy nikomu narzucać postępowania niezgodnego z jego przekonaniem, chcemy natomiast dać ludziom szansę do podejmowania przemyślanych i opartych o dobrą informację decyzji” – mówił prezydent podczas konwencji Filipińskiego Stowarzyszenia Medycznego. Jak stwierdził, prawo do zapewnienia ludziom swobodnego wyboru, które jest ich nieodłącznym prawem stanowi podstawę na jakiej została zbudowana demokracja i Kościół rzymskokatolicki. Wezwał też Kościół do współpracy m.in. w kwestiach pokoju, bezpieczeństwa walki z biedą.

Wobec prezydenckich projektów episkopat zajął jednak nieprzejednane stanowisko. „Biskupi nie widzą żadnego powodu do dalszych poważnych studiów czy dialogu” – oświadczył sekretarz Konferencji Biskupów Katolickich Juanito Figura. Biskupi zapowiedzieli też mobilizację na rzecz protestów przeciwko ustawie. Jak twierdzi agencja Reuters, prezydent Benigno Aquino, który sam jest katolikiem, gotów jest stawić czoła nawet ewentualnej ekskomunice. Katolicy stanowią ok. 80

proc. ludności Filipin. Jednak, według badań opinii publicznej, propozycje prezydenta cieszą się poparciem ze strony większości obywateli.

Opracowanie: Bolesław K. Jaszczuk

Źródło: [Lewica](#)